

W obliczu zmian w programie wychowania przedszkolnego, wprowadzających od września 2015 roku obowiązkowe nauczanie języka obcego dla pięcioletków, ożyły dyskusje na temat wczesnego nauczania języków obcych. To dobry moment, aby przyrzeć się najbardziej rozpowszechnionym przekonaniom i wyjaśnić, ile jest w nich prawdy.



Jak dzieci uczą się języków obcych

Dzieci uczą się języków szybciej i łatwiej niż dorośli – MIT



Źródłem tego przekonania są niekwestionowane sukcesy dzieci imigrantów, które zawstydają swoich rodziców tempem nauki i łatwością komunikowania się z innymi dziećmi. Rodzice z zazdrością patrzą na swoje pociechy już po kilku miesiącach swobodnie konwersujące z innymi dziećmi w trakcie zabaw, podczas gdy oni sami nadal mają trudności z przeprowadzeniem najprostszej rozmowy.

Nie jest jednak prawdą, że dzieci uczą się szybciej i łatwiej niż dorośli. Dzieci spędzają dużo więcej czasu niż dorośli, wyłącznie słuchając i używając języka obcego. Nie muszą pracować ani uczyć się w szkole i nikt nie ocenia ich przez pryzmat niemówiącego w języku obcokrajowca, jak to się dzieje w przypadku ich rodziców. Motywacja dzieci do nauki jest silniejsza – one chcą się bawić i integrować z innymi dziećmi, podczas gdy ich rodzice często uczą się tylko z przymusu ekonomicznego, zmuszeni szukać pracy zagranicą.

Jeśli porówna się czas spędzony na nauce i wyniki, okaże się, że dzieci nie uczą się szybciej niż dorośli. Podręczniki do nauki są tego namacalnym dowodem. Dorośli uczą się w ciągu kilku miesięcy tego, co zajmuje dzieciom rok. Badania dowodzą, że młodzież i dorośli uczą się szybciej i więcej niż dzieci, które wygrywają z dorosłymi tylko w nauce wymowy (Snow & Hofnagel-Hoehle, 1978). Iluzja, że dzieci uczą się szybciej bierze się z faktu, że wystarcza im dużo mniej do komunikowania się z innymi niż dorosłym. Dzieci mogą porozumieć się przy pomocy niewielu słów i kilku prostych struktur. Tematy, na które rozmawiają, ograniczają się do podstawowych potrzeb i do zabaw. Sytuacje, w których uczestniczą, są przewidywalne i powtarzalne, a język, którego potrzebują, najczęściej odnosi się do przedmiotów i osób z ich otoczenia, które można po prostu wskazać. Świat dorosłych wymaga znacznie bardziej złożonego

języka, dlatego sukces nie może przyjść równie łatwo jak w przypadku dzieci. Jak widzimy, łatwa i szybka nauka dzieci jest tylko mitem. Ponadto sytuacja dziecka imigranta, otoczonego przez rodzimych użytkowników języka przez większość dnia, nie da się odtworzyć w polskim przedszkolu. Kontakt z językiem ograniczony będzie w przypadku polskiego przedszkolaka do dwóch godzin w tygodniu, a jedynym jego źródłem będzie nauczyciel i używane przez niego materiały. Nie należy więc oczekiwać, że nauka języka w przedszkolu przyniesie szybko widoczne rezultaty.

FAKT: Dzieci nie uczą się języków obcych szybciej niż dorośli. One tylko z łatwością uczą się komunikować w ograniczonym zakresie tematów.



Wczesna nauka języka gwarantuje dobrą wymowę – FAKT



To prawda. Mózg dziecka i jego narządy mowy zachowują charakterystyczną dla wczesnych faz rozwoju plastyczność do około dziesiątego roku życia. To ułatwia im poprawne wymawianie dźwięków nieistniejących w ich ojczystym języku, czego dorośli nie potrafią już robić z taką łatwością. Imigranci z ich rozpoznawalnym obcym akcentem i ich dzieci brzmiące jak mieszkańcy nowej ojczyzny dostarczają na to wielu dowodów. Także badania naukowe potwierdzają, że dzieci rozpoczynające naukę języka obcego przed dziesiątym rokiem życia mają znacznie lepszą wymowę niż te, które zaczęły się uczyć później (Asher& Garcia, 1969; Oyama, 1976). Aby te umiejętności imitacyjne dzieci zostały w pełni wykorzystane, muszą być spełnione pewne warunki. Dzieci muszą mieć dobre modele do naśladowania i muszą je słyszeć odpowiednio często.

Naukę języka obcego należy zaczynać jak najwcześniej – MIT



Ten pogląd naturalnie wyływa z dwóch omówionych wyżej. Skoro dzieci uczą się szybko i łatwo i mają szansę na doskonałą wymowę, to należy wprowadzać naukę jak najwcześniej. Dłuższy okres nauki powinien dać lepsze rezultaty. Niestety, badania przeprowadzone w Europie tego nie potwierdzają (Stern, Burstall, & Harley, 1975; Genesee, 1981, 1987). W testach mierzących ogólny poziom znajomości języka u nastolatków nie stwierdzono przewagi uczących się dłużej w żadnej sferze poza wymową.

Z pewnością naukę należy wprowadzać przed dziesiątym rokiem życia, aby zapewnić dzieciom szansę opanowania wymowy. Dużo wcześniejsze rozpoczynanie nauki jest jednak uzasadnione tylko wtedy, gdy stworzy się właściwe warunki, zapewni odpowiednią kadre i kontynuację edukacji językowej od przedszkola aż do gimnazjum. Wcześniej na pewno nie znaczy lepiej, jeśli szukamy szybkich efektów i niskich kosztów. Jednakże kontakt z językiem obcym w przedszkolu daje dzieciom szansę nabycia pozytywnych doświadczeń i rozwinięcia motywacji do nauki z powodów innych niż obowiązek zaliczenia przedmiotu. Te pozytywne doświadczenia mogą zaowocować lepszymi wynikami w późniejszej edukacji szkolnej.

FAKT: Rozpoczęcie nauki przed dziesiątym rokiem życia daje gwarancję nabycia dobrej wymowy.

Uczenie się dwóch języków (ojczystego i obcego) szkodzi dziecku – MIT



Istnieją obawy, że wczesna nauka języka obcego jest obciążeniem dla umysłu dziecka i że dziecko będzie mylił języki. Niestudnie. Wiele dzieci na świecie uczy się dwóch języków już w domu. Umysł dziecka oddziela obydwaj języki i dziecko wcześniej się uczy, kiedy używać każdego z nich.

Na przykład rozmawia w jednym z matką, a w innym z ojcem. Dziecko w dwujęzycznej rodzinie uczy się dwóch języków tak samo szybko jak inne dzieci uczą się jednego. Nie jest opóźnione w stosunku do dzieci jednojęzycznych. Wręcz przeciwnie, badania dowodzą, że mózg dwujęzycznego dziecka jest bardziej rozwinięty w częściach odpowiedzialnych za język, pamięć i uwagę (Kuhl, 2004; Genesee, Paradis, Crago 2004). Podobnie dzieci, które pobierają dwujęzyczną wczesną edukację szkolną, osiągają często lepsze wyniki niż ich rówieśnicy, którzy uczą się tylko w języku ojczystym (Collier, Thomas, 2004).

FAKT: Dwujęzyczność wpływa pozytywnie na rozwój umysłowy dziecka.

Języka obcego powinien uczyć nauczyciel – native speaker – MIT



Wielu czytelników tego artykułu, włącznie z jego autorką, jest żywym zaprzeczeniem tego poglądu. Nauczyliśmy się języka obcego lub dwóch od polskich nauczycieli, często z podręczników napisanych przez polskich autorów. Być może mówimy z rozpoznawalnym akcentem, ale zdołaliśmy opanować język obcy bez pomocy *native speakerów*.

Obecnie nauczyciele i uczniowie mają nieograniczony dostęp do oryginalnych nagrań, telewizji, radia, internetu i mogą korzystać z najlepszych wzorów wymowy. A wymowa to jedyna dziedzina, w której *native speaker* będzie na pewno lepszy od polskiego nauczyciela.

Dobry nauczyciel odznacza się nie tylko biegłą znajomością języka. Zna potrzeby dzieci oraz ich możliwości umysłowe i wie, jakie formy pracy są dla nich odpowiednie. Potrafi stworzyć właściwą atmosferę i warunki do nauki. Rozumie, jak dzieci uczą się języka obcego i jak im w tym procesie pomóc. Wszystko to jest równie ważne, jak sama znajomość języka. Polscy nauczyciele wychowania przedszkolnego są dobrze przygotowani do pracy z dziećmi i mogą uczyć języka obcego, jeśli będą używać odpowiednich metod i oryginalnych nagrań, aby dzieci miały kontakt z wzorcową wymową.

FAKT: Nauczyciel języka w przedszkolu powinien być odpowiednio przygotowany.



Jeśli dzieci nie potrafią nic powiedzieć w języku obcym, to znaczy, że niczego się nie nauczyły – MIT



Nic bardziej mylnego. Małe dzieci uczące się języka obcego, tak jak dzieci uczące się swojego ojczystego języka, umieją już bardzo dużo, kiedy zaczynają produkować pierwsze własne wypowiedzi. Mówienie jest poprzedzone długim okresem, w którym dziecko słucha. Następnie zaczyna rozumieć i reagować na język przez wykonywanie czynności. Podobnie pięciolatki uczące się języka obcego w przedszkolu będą spędzać wiele czasu na słuchaniu, powtarzaniu i wykonywaniu poleceń. Nie należy oczekiwać, że będą mówić wiele. Miarą sukcesu dziecka w tym wieku jest to, ile języka obcego rozumie, nie ile jest go w stanie wyprodukować.

FAKT: Dzieci uczą się rozumieć, zanim zaczną mówić.

Do dzieci nie można mówić tylko w języku obcym – MIT



To nieprawda. Dzieci mają doskonale rozwinięte strategie wydobywania znaczeń z kontekstu, bez polegania wyłącznie na słowach. Interpretują ton głosu, gesty i sytuację i nie przywiązują wagi do niezrozumiałych słów, które słyszą codziennie, nawet w swoim ojczystym języku. Dlatego można do nich mówić wyłącznie w języku obcym, pod warunkiem że nauczyciel będzie odpowiednio język upraszczał i wspierał go kontekstem i pomocami wizualnymi.

Upraszczenie języka powinno naśladować caretaker speech, czyli sposób, w jaki dorośli użytkownicy języka mówią do dzieci. Ten proces upraszczania jest uniwersalny dla użytkowników wszystkich języków i charakteryzuje się wolniejszym tempem, wyraźniejszą wymową, krótszymi i mniej złożonymi zdaniami, dużą liczbą powtórzeń i parafrazowania, częstszą kontrolą zrozumienia wypowiedzi, częstszym użyciem gestów i innego wsparcia wizualnego, częstszym odnoszeniem się do rzeczy z najbliższego otoczenia, akceptowaniem szczątkowych wypowiedzi i ich rozbudowywaniem (tzw. *scaffolding*).

FAKT: Dzieci rozumieją język obcy, jeśli jest odpowiednio zmodyfikowany, mocno osadzony w kontekście i wsparty pomocami wizualnymi.

Poprawianie błędów nie przyspiesza nauki języka obcego – FAKT



Jest to jeden z szerzej rozpowszechnionych poglądów, niepoparty żadnymi dowodami. Badania dowodzą, że dzieci uczące się języka ojczystego są poprawiane bardzo rzadko, a mimo to robią błyskawiczne postępy. Ponadto poprawiane są głównie ich błędy rzeczowe, a nie gramatyczne. Podobne jest podejście opiekunów i nauczycieli do błędów popełnianych przez dzieci imigrantów. Wszystkie zrozumiałe wypowiedzi są akceptowane, nawet jeśli zawierają błędy. Faktem jest, że dzieci uczą się języka bez (lub z minimalną pomocą nauczyciela), a błędy same zanikają (Dulay, Burt, Krashen, 1982). Należy o tym pamiętać, zwłaszcza pracując z małymi dziećmi. Nauczyciel powinien chwalić wszystkie próby językowe dzieci, nawet te niedoskonałe, i reagować na ich treść, a nie formę. Takie podejście zachęci dziecko do podejmowania dalszych prób.

Omówiliśmy osiem obiegowych opinii na temat tego, jak dzieci uczą się języków obcych, z których tylko jedna okazała się prawdziwa. Jak widać, popularna wiedza składa się głównie z mitów, o czym należy pamiętać, kiedy we wrześniu pięciolatki zaczną się uczyć języka obcego. Wydaje się wskazane zorganizowanie spotkań z rodzicami i nauczycielami w celu wyjaśnienia powszechnie funkcjonujących błędnych przekonań – aby dzieci mogły rozpocząć swoją przygodę nieobciążone nierealnymi oczekiwaniami i aby nauczyciele otrzymali odpowiednie wsparcie. ■



Iwona Rybak – nauczyciel i metodyk języka angielskiego, autorka licznych artykułów oraz podręczników do nauki języka angielskiego, wydawanych przez Wydawnictwo Szkolne PWN. Obecnie, w ramach rządowego programu doskonalenia nauczycieli języka angielskiego, szkoli w Malezji pod egidą British Council. Jest egzaminatorem Cambridge Young Learners i autorem testów APTIS. Specjalizuje się w nauczaniu przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz gramatyce.

Partner cyklu



Bibliografia:

- Asher, J.J., & Garcia, R. (1969). *The optimal age to learn a foreign language*. *Modern Language Journal*, 53, 334-341.
- Cameron, L. (2001). *Teaching languages to young learners*. Cambridge University Press.
- Dulay, Burt, Krashen, *Language Two*, 1982.
- Genesee, F.J. Paradis, and M.B. Crago. *Dual Language Development and Disorders: A Handbook on Bilingualism and Second Language Learning*. Baltimore, MD: Brookes Publishing, 2004.
- Genesee, F. (1981). *A comparison of early and late second language learning*. *Canadian Journal of Behavioural Science*, 13, 115-127.
- Genesee, F. (1987). *Learning through two languages: Studies of immersion and bilingual education*. New York: Newbury House.

- Kuhl, P.K. *Early language acquisition: cracking the speech code*. *Nature Reviews Neuroscience*, 5(11), (2004), 831-843.
- Marinova-Todd, S.; Marshall, D. and Snow, C. *Three Misconceptions about Age and L2 Learning TESOL Quarterly Vol 34/1 2001*.
- Oyama, S. (1976). *A sensitive period for the acquisition of nonnative phonological system*. *Journal of Psycholinguistic Research*, 5, 261-284.
- Snow, C and Hoefnagel-Hoehle, M (1978). *The critical period for language acquisition: evidence from second language learning*. *Child Development* 49/4 (Quoted in Lightbown, P and Spada, N (1999) *How Languages are Learned*, Oxford).
- Snow, C.E., & Hoefnagel-Hoehle, M. (1978). *The critical period for language acquisition: Evidence from second language learning*. *Child Development*, 49, 1114-1118.
- Stem, H.H., Burstall, C., & Harley, B. (1975). *French from age eight or eleven?* Toronto: Ontario Institute for Studies in Education.